Nr. 35 (1409). Cena 250 mk. Włocławek, środa dnia 14 lutego 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 5600, na prow. mk. 6400. Za odnoszenie do domu dolicza się 800 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk., czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 150 mk. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 1500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. — P. K. O. 61.783.

Memorjał w sprawie naprawy Rzeczypospolitej.

V. Zanik poczucia praworządności i związany z nim brak poczucia odpowiedzialności za losy Państwa.

Zanik poczucia praworządności, będącej podstawą ustroju Państwa i jego bytu, jest jedną z największych przeszkód do skonsolidowania wszystkich sił twórczych Narodu do pracy dla dobra publicznego.

Jeżeli szereg uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy aktów prawodawczych stoi w zamierzeniach swoich w odwrotnym stosunku do potrzeb Państwa arytmetycznie, to zarządzenia władz wykonawczych, częstokroć idące dalej, niż tego wymagają owe szkodliwe ustawy, są odwrotnie proporcjonalnie do interesów i dążeń Narodu geometrycznie.

Liczne ustawy i zarządzenia władz są przepojone zgubnemi pierwiastkami walk partyjnych i mściwości klasowych.

Nawet osoby, powoływane do kierownictwa wymiaru sprawiedliwości, nie zawsze są wolne od stosowania w swych zarządzeniach porachunków partyjnych i osobistych.

Jakaś tchórzliwość w postępowaniu z urojoną potęgą wewnętrznych wrogów Państwa, pobłażliwość w stosunku do kierunków lewicowo - wywrotowych, natomiast tendencyjne wyszukiwanie przez szkła powiększające winy tam, gdzie niema nawet jej cienia, jeżeli chodzi o dążenia większości narodowych, — wszystko to robi wrażenie, jak gdyby władze szukały oparcia nie na zbawiennych dla Państwa i Narodu kierunkach myśli społecznej i politycznej, lecz bezkrytycznie lub w jakichś niewiadomych celach szły ręka w rękę ze zgubnemi dla Państwa prądami.

Nawet ludzie bardzo powściągliwi i wyrozumiali nie mogą otrząsnąć się z przypuszczeń, że losami Narodu Polskiego kierują sprężyny, które mszczą się na Polsce za to, że ambitna polityka jednostek jest uznawana za zgubną dla Państwa i nie znajduje poparcia w miłujących Ojczyznę odłamach społeczeństwa.

Z wielu zarządzeń władz odnosi się wrażenie, jak gdyby dążono do wytępienia wszystkiego, co ma polski rozum stanu, duszę polską i serce polskie, i do zastąpienia zasad dobra narodowego jakimś anonimem międzynarodowym.

Typowym przykładem takich zarządzeń jest bezceremonjalne zawieszenie w czynnościach, z zamiarem zupełnego zamknięcia, obejmującego swoją działalnością narodową całe Państwo Towarzystwa „Rozwój“, przez znanego ze swych tendencji i przekonań nawet nierbyt wysokiego urzędnika, jednak urzędującego w wielkiej stolicy Państwa.

To nierozważne, lekkomyślne, dotąd nieuchylone zarządzenie mogłoby dowodzić, że rząd wypowiada otwartą walkę większości narodowej Polskiej i zamierza w dalszym ciągu opierać swą władzę na kierunkach, nie odróżniających dobra Państwa od dobra osobistego.

Jednem pociągnięciem pióra komisarz rządu w Warszawie podał w głęboką wątpliwość charakter zamierzeń rządu i w dziesiątkach miljonów serc polskich zachwiał wiarę w obronę przez władze polskości Państwa. Niema zdaje się polaka, prawdziwie gnącego dobra swej Ojczyzny, któryby przeciwko temu rodzaju zarządzeniom nie zaprotestował, jeżeli z zupełnie uzasadnionych przyczyn nie jawnie, to w głębi duszy swojej.

Tembardziej, że jednocześnie, o ile chodzi o ekscesy, przewinienia, a nawet o zbrodnie żywiołów dla Państwa szkodliwych, widzimy niemal na każdym kroku zupełną bezkarność, pobłażliwość, a nawet poniekąd zachętę.

Prawie codziennie jesteśmy świadkami gwałcenia przez władze równości obywatelskiej wobec prawa. Ponieważ przykład idzie z góry, każdy z urzędników uważa siebie za prawodawcę, wydaje rozporządzenia i przepisy wykonawcze, jakie mu się podoba, komentuje prawo tak, jak to odpowiada jego indywidualnym przekonaniom politycznym bądź społecznym, albo jak mu to jest potrzebne dla schlebiania zwierzchności i dla karjery osobistej.

Ponieważ dyletanci nie znoszą obok siebie ludzi o wiedzy gruntownej, agendy więc urzędnicze wpadają w ręce nieuków albo szkodliwych pochlebców; dlatego ludzie uzdolnieni do pracy dla dobra Państwa są tendencyjnie pomijani lub usuwani.

Placówki zagraniczne i kresowe są częstokroć obsadzane przez ludzi nieudolnych albo wprost szkodliwych, przez co zaprzepaszcza się najistotniejsze interesy Państwa i Narodu.

Na wszystkich kresach polityka Państwa bankrutuje; losy Jaworzyny np. ze strony Polskiej spoczywają w rękach urzędnika o nazwisku czeskiem.

W tych warunkach, z powodu szkodliwych wykonawców, obywatele tracą wiarę w moc prawa, poczem stopniowo następują lekceważenie prawa i zanik praworządności.

I inne czynniki wpływają na nieposzanowanie prawa.

Skomplikowana i nielicząca się z poprawnością języka redakcja aktów ustawodawczych i rozporządzeń,—zapożyczony od byłej Austrji, nigdzie już dzisiaj niepraktykowany zawiły biurokratyzm w urzędowaniu, — nadmierna liczba urzędników i wydziałów, przez które musi przechodzić każda najdrobniejsza nawet sprawa,—spychanie na obywateli całego szeregu czynności, które przy uproszczonej biurowości, powinny być załatwiane przez urzędy,—niemożność załatwienia w urzędach nawet drobnych spraw na poczekaniu, co powoduje daremne tracenie przez obywateli drogiego czasu, — nie mówiąc już o nieprzychylności, niedbalstwie i nieudolności wielu urzędników,—wszystko to obrzydza obywatelom stosunek z urzędami, zniechęca do wykonywania zarządzeń, unicestwia poczucie praworządności.

Szczególnie w sferze dotyczącego wszystkich obywateli prawodawstwa fiskalnego, akty ustawodawcze oraz przepisy wykonawcze są redagowane w ten sposób, że nawet sami autorowie dokładnie się w nich nie orjentują.

Dochodzi do tego, że Ministerstwo Skarbu w Dzienniku Urzędowym (Monit. Pols. 2. VI 1922, № 124, str. 2) poucza, ażeby Ustawy Sejmowej nie czytano i stosowano się do wyjaśnień Ministerstwa, a co jeszcze charakterystyczniejsze tożsamo powtarza Minister Sprawiedliwości (Dzien. Urz. Min. Spraw. 12. VIII 1922 № 16, str. 283).

System podatkowy jest tak skomplikowany, że każdy płatnik musi mieć doradcę w osobie wytrawnego prawnika.

Jednakowe traktowanie obywateli, czyli bezkłonność prawodawcza, sądowa i wykonawcza, ścisłe stosowanie się władz do przepisów prawa, —jaknajdalej idące uproszczenie biurowości i systemu podatkowego, szybkie załatwienie spraw i interesów, — wyrugowanie systemu protekcji i przepływanie odpowiednich ludzi na odpowiednie stanowiska, — są to niezbędne warunki, bez których o przywróceniu powagi prawa i poczucia praworządności mowy być nie może.

Dobrem państwowem, jak wszelkiemi innemi dobrami, można rządzić racjonalnie albo rabunkowo.

Gospodarka lat ubiegłych, wykonywana pod przemożnym wpływem kierunków doktrynersko-radykalnych, była antytezą gospodarstwa racjonalnego i doprowadziła Polskę nad brzeg przepaści.

Stoimy w obliczu zmagania się narodowej i chrześcijańskiej kultury Polskiej z bezwzględnie niowo-wywrotowemi zasadami wschodniego bolszewizmu.

Dotychczasowy sposób rządzenia Państwem zabił w większości narodu potrzebę oszczędzania, co jest podstawą dobrobytu narodu i istnienia Państwa.

Z powodu walki z prawem własności nikt nie wie, co z jego oszczędnościami jutro uczynią ustawy i zarządzenia władz. Dlatego nikt nie widzi potrzeby oszczędzania.

Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń jest przekonane, że dopókąd naczelne władze państwowe nie przystąpią do stanowczej naprawy powyższych zasadniczych niedomagań państwowych, wszelkie dorywcze poczynania naprawy Rzplitej muszą być uznane za kazuistyczne, za bezpłodne w wynikach i jako takie, nie skonsolidują wszystkich twórczych sił narodu Polskiego do pracy nad potęgą i wielkością Ojczyzny; a stosowanie w dalszym ciągu dotychczasowych metod rządzenia Państwa musi doprowadzić Państwo do ostatecznego upadku.

Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń.

Wniosek nagły

posła Karola Holeksy i Kolegów z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji w przedmiocie naruszenia przez Rząd aktu fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego przez zajęcie Zakładu Wychowawczego dla chłopców tejże Fundacji w Krakowie na cele pomieszczenia urzędów państwowych.

Aktem fundacyjnym z dnia 31-go sierpnia 1885 roku utworzony został w Krakowie „Zakład Wychowawczo-Poprawczy dla chłopców opuszczonych lub złego prowadzenia, religji katolickiej“, pod nazwą „Schronisko fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego“. Celem Zakładu jest, wedle woli fundatora, „Wychowanie religijne i moralne internów i udzielanie im nauki, mającej ich przysposobić do zawodów praktycznych“. Zakład daje wychowankom całkowite utrzymanie i dostarcza im wszelkich środków naukowych.

Normalny etat internów, przewidziany w akcie fundacyjnym, wynosił stu dwudziestu chłopców, z reguły jednak był wyższym, a w ostatnich latach, ze względu na bardzo liczne zgłoszenia sierot wojennych, zarządzający Zakładem księża Salezjanie, zamierzali etat podnieść do liczby pięciuset, na co zezwalają obszerne, nowocześnie urządzone gmachy Zakładu, jak i środki własne oraz spodziewana ofiarność społeczeństwa, które zwłaszcza obecnie, w dobie zdziczenia powojennego, szczególniej potrzebę takich instytucji odczuwa.

Zakład ten został przez Rząd zajęty na cele pomieszczenia różnych urzędów państwowych, wbrew protestom Rady m. Krakowa i szerokich kół obywatelstwa, mimo, że na pomieszczenie tych urzędów można było

znaleźć inne lokale. W ten sposób cel fundacji wielkiego filantropa został przez Rząd, powołany do troskliwej ochrony wszelkich fundacji, unicestwiony, wola fundatora złamana, podstawy porządku prawnego naruszone, społeczeństwu zaś wyrządzona wielka krzywda.

Wobec tego niżej podpisani wnoszą: Wysoki Sejm uchwalić raczy: Wzywa się Rząd do niezwłocznego opróżnienia gmachów »Schroniska fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego« i oddania ich w stanie zdatnym do użytku Zarządowi Fundacji, aby w dalszym ciągu służyć mogły celowi, przez szlachetnego fundatora wytkniętemu.

Ze „Spójni“ Żeńskiej.

W niedzielę dnia 21 stycznia r. b. odbyło się walne zebranie członkiń Stow. Polskiej Młodzieży Żeńskiej im. Królowej Jadwigi we Włocławku.

W obecności ks. Sekretarza Jeneralnego A. Radomskiego, pań z Patronatu, członków zarządu „Spójni“ męskiej, oraz Druhen Stow., zagaiła zebranie o godz. 3.30 po południu, drh. przewodnicząca H. Szulcówna, odczytując porządek obrad.

Następnie odśpiewano pieśń „Pod Twą obronę“ i sprawdzono obecność członkiń, a sekretarka odczytała protokół z ostatniego zebrania, poczem ks. Patron wypowiedział słowo wstępne, wskazując na ważność zebrania walnego, na którym będzie przedstawiona praca caloroczna w Stow. niejako złożenie egzaminu przed społeczeństwem, oraz zachęcał druhny, do tem intensywniejszej pracy w Stow. wskazując jej doniosły charakter.

Przewodnicząca drh. Szulcówna odczytała sprawozdanie z całokształtu pracy i działalności Stow. za ubiegły rok, podkreślając, iż samych odczytów i referatów wygłoszono 30.

Szczegóły techniczne odczytała sekretarka drh. H. Ryncówna bibljotekarka drh. Cz. Dybalska przedstawiła stan bibljoteki, skarbniczka drh. St. Wawrzynkiewiczówna podała obrót pieniężny w ub. roku, oraz stan kasy na dzień dzisiejszy, a gospodyni drh. Szczechówiczówna złożyła sprawozdanie z ognisk zimowych i gier na wolnem powietrzu w porze letniej.

Również dały sprawozdania przewodniczące sekcji: apologetycznej, śpiewackiej, dramatycznej i gimnastycznej, oraz kom. rewizyjna. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, przystąpiono do wyborów nowego, w skład którego weszły druhny: Przewodnicząca — drh. Helena Szulcówna, vice-przewodn. drh. Marja Pieńkowska, sekretarka — drh. Janina Gemejnertówna, skarbniczka— drh. St. Wawrzynkiewiczówna, bibljotekarka drh. Czesława Dybalska i gospodyni drh. Helena Kordylówna.

Do komisji rewizyjnej pp. Przeradzka, Skarżyńska, i Kiemanówna, oraz trzy druhny.

Na przewodniczące sekcji mianowane zostały: sekcji eucharystycznej, drh. H. Szulcówna, apologetycznej drh. Pieńkowska, kulturalno-oświatowej drh. J. Gemejnertówna, śpiewackiej i dramatycznej drh. M. Szczechowiczówna, gimnastycznej, Cz. Dybalska, dział deklamacji i monologów drh. H. Ryncówna.

Poczem nowo-obrany Zarząd i wszystkie Druhny przed krzyżem i sztandarem złożyły uroczyste przyrzeczenie, iż wierne będą hasłu „Bóg i Ojczyzna“ i spełniać gorliwie obowiązki w Stow., poczem odśpiewano rotę młodzieży „Hej do apelu“. Następnie omówiono sprawy wewnętrzne t. j. kwestję składek miesięcznych, organu Stow. regulamin na najbliższe dni i wiele innych, a po wyczerpaniu wszystkich spraw, zabrała głos nowo-obrana przewodnicząca drh. H. Szulcówna, dziękując ks. Patronowi w imieniu wszystkich druhen, za ciągłą niezmordowaną pracę, iż mimo swych rozlicznych zajęć tak często nam się udziela, poświęcając czas, zdrowie i siły, oraz złożyła przyrzeczenie karności i posłuszeństwa dla jego rozkazów. Dalej dziękowała przew. paniom z Patronatu za cenną pomoc i zajęcie się sprawą młodzieży, również druhom „Spójni“ męskiej za wielokrotną pomoc i życzliwe stanowisko, w końcu wzniosła okrzyk „Niech żyją“ na cześć ks. Patrona, pań z Patronatu i Zarządu „Spójni“ męskiej. Jeszcze przemawiał prezes „Spójni“ drh. Koziński, składając w serdecznych słowach życzenia owocnej pracy dla Stow. żeńskiego. Po nim raz jeszcze zabierając głos ks. Patron złożył podziękowanie p. prof. Beganowskiemu za bezinteresowne wypożyczanie lokalu na zebrania.

Poważny i serdeczny nastrój jaki panował przez cały czas zebrania, wykazane owoce pracy naszej są dla nas druhen Stowarzyszenia bodźcem do tem gorliwszej pracy i wierniejszego służenia sprawie Stowarzyszenia. Dziękując Opatrzności za tak oddanego całem sercem sprawie młodzieży Czcig. ks. Patrona, nie wątpimy, iż także społeczeństwo miejscowe zainteresuje się szczerze sprawą młodzieży i zechce nadal udzielać nam i coraz więcej swego poparcia.

Młodzieży żeńska! jeśli chcesz iść śladami wielkich Polek, jeśli chcesz poznać i spełniać obowiązki względem Ojczyzny, wstąp do Stowarzyszenia, by tu wspólnie wielkiej i wzniosłej „Sprawie służyć“!

H Szulcówna.

Co niesie dzień?

LUTY **14** ŚRODA	Dziś: † Popielec Walentego M. K. Zenona. Słow.: Niemira. Jutro: Faustyna i Jowity Mm. Wschód słońca o g. 6.55 Zachód o g. 16.55. Wsch. księżyca. o g. 5.56 Zachód o g. 15.50.

Osobiste. Ks. Jabłoński, wikarjusz parafji św. Stanisława. nie zosta zwolniony z obowiązków, lecz wskutek choroby jest nieczynny.

Nabożeństwo żałobne. Za spokój duszy ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele O.O. Reformatów we Włocławku, w środę d. 14 lutego r. b. o g. 6 i pół rano o czem zawiadamia Związek Narodowo-Polski, 'przybyłych polaków z Ameryki.

Ze Związku Ludowo-Narodowego. W środę dnia 14 b. m. o g. 8 ej wiecz. w sali lokalu Remizy strażackiej przy ul. Żabiej ks. poseł Władysław Matus wygłosi referat polityczny o dzisiejszych stosunkach w Małopolsce Wschodniej. Z prelegentem przyjedzie p. poseł St. Sacha który zda sprawozdanie poselskie. Wejście tylko za biletami, które otrzymać można wcześniej w Sekretarjacie Okręgowym Z. L-N. Kaliska 1 od 12-ej do 2 p.p. i w biurze p. L. Makowskiego Kościuszki.

Stan zdrowotny. Za czas od 4 do 10 lutego r. b. stwierdzono w powiecie włocławskim następujące przypadki chorób zakaźnych:

We Włocławku: 1 przypadek duru brzusznego, 4 przypadki odry.

W Zazamczu gm. Łęg: 3 przypadki odry.

Nieścisła wiadomość. W związku z notatką, która się ukazała w „Rzeczypospolitej“ z dnia 10 lutego, że „Gazeta Kujawska” wychodziła podczas okupacji, p. Stefan Piotrowski zaznacza, że „Gazetę Kujawską“ zaczął wydawać 16 lipca 1919 r. Za czasów okupacji wychodził „Goniec Kujawski“ pod redakcją p. Handelsmana. „Goniec Kujawski“ po wypędzeniu niemców dostał się do rąk peowiaków i był wydawany przez pewien czas pod nazwą „Ziemia Kujawska“. „Gazeta Kujawska“ od 1 lutego b. r. wychodzi dwa razy tygodniowo wskutek ciężkich warunków, w jakich znalazła się przedewszystkiem prasa prowincjonalna.

Egzaminy na świadectwo klas z 4-ech i 6-ciu rozpoczną się w Państwowem Gimnazjum Męskiem d. 20 lutego. Podania przyjmuje codziennie Kancelarja Gimnazjum w godzinach biurowych. Do podań należy dołączyć metrykę, życiorys, posiadane świadectwa szkolne oraz dwie niepodklejone fotografje. Taksa egzaminacyjna wynosi dziesięć tysięcy marek.

Cena chleba. Z powodu podrożenia mąki z 150.000 mk. na 160.000 mk. za worek cena chleba została podniesiona z 1800 mk. na 1900 mk. za 1 kg. Cech piekarski.

Z Harcerstwa. *Odprawa Komendantek drużyn i Przybocznych* odbędzie się we środę, dn. 14 b. m. o g. 18-ej w lokalu Komendy Hufca Żeńskiego (ul. Gdańska 10).

Odprawa Komendantów drużyn i Przybocznych odbędzie się tegoż samego dnia, we środę, o godz. 20 ej w lokalu Komendy Hufca Męskiego (ul. Bulwarowa 22).

Ślub. W poniedziałek, dnia 12 lutego r. b. w Bazylice Katedralnej pobłogosławiony został przez ks. prałata Czaplę w asystencji ks. dr. Makowskiego związek małżeński między panną Anną Kurowską z majątku Truszczyzny na Kujawach Wielkopolskich, byłą uczenicą gimnazjum p. Steinbokówny, a p. Karolem Junoszą Jankowskim, kapitanem w. p. z. dowódcy IV dyw. artyl. konnej, prawnikiem, rodem z Małopolski, urodzonym w majątku Lusławice.

Odezwa. Celem niesienia pomocy materjalnej niezamożnej kształcącej się młodzieży powstała staraniem ludzi dobrej woli nowa placówka, zalegalizowana pod nazwą: „Koło wpisów dla niezamożnych uczenic 8-io klas. Gimnazjum Żeńskiego Human. p. Janiny Steinbokówny we Włocławku“.

Wobec ciężkich warunków doby obecnej zaczątek każdej nowej organizacji stwarza wiele trudności zwłaszcza natury materjalnej.

Znając ofiarność Kujaw, zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa z prośbą o poparcie tej nowopowstającej instytucji tak niezbędnej dla szkoły wyznaniowej polskiej, która pragnie nieść oświatę najszerszym masom społeczeństwa. Na zebranie inauguracyjne w dn. 16 lutego o godz. $6^1/_2$ w sali Gimnazjum przy ul. Przejazd 5, na którym tymczasowy zarząd złoży sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności, zapraszamy uprzejmie Sz. Rodziców i sympatyków Koła.

Z Policji. Z komendy policji miejscowej zostało wysłanych trzech posterunkowych do Wilna, dla objęcia pasa neutralnego,

Ze sądu. Dowiadujemy się, że poczynając od d. 1 marca, rewiry miejskie podlegające sądom pokoju, ulegną zmianie.

— W d. 12 Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego p. Około-Kułaka, i w asystencji sędziów pp. Dulskiego i Zdorowienki, podpr. p. Blutszteina rozpatrywał sprawę kradzieży mydła, popełnionej u p. Mirewicza przy ul. Bulwarowej w nocy z 16 na 17 marca 1921 i różnych rzeczy u p. Zielonki. Jako oskarżeni stanęli: Abram Warszawski, Fiszel Kaczyński, Frajda Warszawska i Gitla Kaczyńska. Abram Warszawski został skazany na półtora roku więzienia, Fiszel Kaczyński na rok i 3 miesiące, z zaliczeniem prewencyjnego więzienia i amnestji. Do terminu apelacji skazani po złożeniu kaucji 1 miljona, mogą uzyskać wolność

Za lichwę. Jeden z kupców miejscowych został oddany pod sąd za lichwę.

Z targu. Na targu dnia 13 b.m. notowano następujące ceny: za korzec żyta 105.000 mk., pszenicy 125.000 mk., tatarki 75.000 mk., grochu 80.000 mk., jęczmienia 75.000 mk., owsa 70.000 mk., kartofle 12.000 mk., masło 6.500 mk., jaja 3.800 mk., litr mleka 550 mk.

Strajk. W fabryce fajansu, należącej do B-ci Kohn, oraz w fabryce papieru, należącej do Szwarcsteina wynikł strajk na tle ekonomicznem.

Rekolekcje dla młodzieży męskiej odbędą się w kościele parafjalnym Św. Jana, pod przewodnictwem ks. Radomskiego w dniu 19, 20 i 21 lutego t. j. w poniedziałek, wtorek i środę o godz. 7 wieczorem. Spowiedź zaś w czwartek o g. 6 wiecz.

Nagrodzeni. Dwaj funkcjonarjusze policji pp. Bombke i Brużyński zostali nagrodzeni za dzielną i pełną poświęcenia pracę.

Z areny cyrkowej. 12 lutego w sali „Polonja“ odbył się benefis znanego już we Włocławku ze swej niezwykłej siły championa-gladjatora p. Bruszewskiego. Popisy te przewyższały swą siłą dotychczas widziane. Zaznaczyć wypada, że publiczność nasza nie kieruje się zrozumieniem i lekkomyślnie nadużywa siły ludzkiej. Np. na położonego na łopatkach, na tłuczonem szkle, p. Bruszewskiego położono ogromny kamień z polnego granitu i dwaj mężczyźni mieli za zadanie rozbić ów kamień kilofami na piersiach. Wystarczającem chyba było kilkaktotne uderzenie w kamień tak silne, że sypały się iskry. Wiele osób z publiczności, kierując się zrozumieniem zażądało zaprzestania popisu. Inni natomiast domagali się, by kamień rozbito co też w końcu zostało uczynione. Rwanie w rękach łańcuchów gryzienie na kawałeczki monet miedzianych, oraz zmaganie się z dwoma nietresowanemi końmi, sprawiły ogromne wrażenie na publiczności. Dyr. Muszyński wprowadził bardzo udatne zmiany w poszczególnych programach.

Ze sądu. Na dnie 15, 16, 17 lutego sąd okręgowy w składzie sędz. p. Rasza, sekretarza Zientalskiego oraz podpr. Blutsteina wyjeżdża do Kutna dla rozpatrzenia 11 spraw. Rozpatrywana będzie też sprawa Wincentego Wardy, pociągniętego do odpowiedzialności za rozpowszechnianie w czasie wyborów do Sejmu i Senatu odezw komunistycznych.

Cukier zdrożał. Obecnie worek cukru 100 kilgr. kosztuje 250.000 mk.

Ślizgawica. Przypominamy pp. dozorcom domów o istniejących przepisach, obowiązujących do wysypywania ulic piaskiem w czasie ślizgawicy.

O nawożenie placu. Magistrat zwraca się z prośbą do osób wywożących za miasto gruz, ziemię i śmieci, ażeby zechcieli wywozić takowe na plac miejski położony pomiędzy ulicami Leśną i Alejami Szopena.

Odpowiedź panu Z. O. na niedyskretne pytania w »Słowie Kujawskiem«: Prawdą jest, że urzędnicy i pracownicy Magistratu m. Włocławka pobierają 35% dodatku do pensji, w stosunku do urzędników państwowych więcej, lecz nie korzystają z tych prerogatyw, jakie posiadają urzędnicy państwowi, a mianowicie: urzędnicy państwowi korzystają z praw emerytalnych, ze zniżki kolejowej o 50%, jak również wypłacaną im jest punktualnie 1 dnia każdego rozpoczynającego się miesiąca pensja, natomiast pracownicy miejscy nie otrzymują zwykle w terminie — dla braku gotowizny w kasie miejskiej, co jest chroniczną chorobą skarbowości Magistratu. Chyba nie potrzeba wyjaśnienia, jakie straty powstają dla pracowników miejskich, jeżeli pensja wypłacana im jest o jakie 10—14 dni po terminie, mając na uwadze katastrofalny spadek marki pols.. Dalej: pracownicy miejscy nie korzystają z bezpłatnej pomocy lekarskiej, gdyż obecnie muszą opłacać dość wysoki podatek na Kasę Chorych, czego nie opłacają urzędnicy państwowi, a mają bezpłatną pomoc lekarską. A. S.

KRONIKA POLICYJNA.

Wypadek przy pracy. Na tartaku Poznańskiego przy ul. Toruńskiej №-20 podczas pracy został silnie potłuczony robotnik Jan Jaśkiewicz zam. na Zazamczu. Jaśkiewicza w stanie groźnym odwieziono do szpitala św. Antoniego.

Do odebrania. W Komisarjacie Policji m. Włocławka (ul. Kościuszki № 5) jest do odebrania po udowodnieniu większa suma pieniędzy znaleziona na ulicy.

Kradzieże. Mirecki Ludwik, zam. przy ul. 3-go Maja № 34, zameldował o kradzieży różnych rzeczy wartości 1.200.000 mk.

— Porucznikowi 14 go pułku piechoty Niklewiczowi skradziono na stacji Ciechocinek portfel z dokumentami.

— Frydmanowi Szyi, zam. przy ul. Browarnej № 3, skradziono korki i worki wartości 450.000 mk.

— Skubaczowi Abramowi, zam. przy ul. Chmielnej № 16, skradziono jałówkę wartości 560.000 mk.

— Kilińskiemu Stefanowi z Krojczyna (gm. Pleszew, pow. Lipnowskiego) skradziono we Włocławku koszyk z rzeczami wartości 350.000 mk.

Polityka w szkole.

Polityka w ścisłem znaczeniu tego słowa nie ogranicza się tylko w życiu prywatno-społecznem, lecz sięga i ław szkolnych, działając konspiracyjnie wśród uczącej się młodzieży.

Wyczuć się to daje, obcując z nią bliżej.

Ileż to związków i kółek młodzieży istnieje w różnych szkołach średnich zwłaszcza w Seminarjach Nauczycielskich, które po większej części, bez żadnych przeszkód i głębszego zainteresowania się władz szkolnych, uprawiają celową, a zgubną politykę, deprawując siebie i innych, bądź przez wygłaszanie referatów, opartych na niebywałych lub przekręconych faktach, bądź przez wydawanie swych pism — organów.

Robota to czynników lewicowych, zwłaszcza lewicowo ludowcowych.

Ludowcy przygotowują sobie w ten sposób zawczasu i stopniowo materjał instruktorsko-organizacyjny w łonie młodzieży seminarjalnej, tej przyszłej wychowawczyni i kierowniczki ludu.

Przyszły, rozpolitykowany już na ławie szkolnej, nauczyciel — uprawiać ma partyjną politykę w szkole i po za szkołą. Zły to bardzo znak na przyszłość. Sprowadzić to może zupełne zatrucie rozgorączkowanego już nader organizmu narodowego, spłodzić bolszewizm.

Aby temu zaradzić i aby Ojczyzna nasza stała na mocnym i pewnym fundamencie musimy starać się i stanowczo domagać, by szkoła wolną i daleką była od wszelkich wpływów partyjnych wogóle polityki, prowadzącej ją na manowce, a dawała tylko naukę i wychowanie w myśl idei chrześcijańskiej i narodowej. Taka bowiem szkoła może nam wydać ludzi o szerszym światopoglądzie oraz zacnych, a gorliwych nauczycieli i kierowników ludu i prawdziwych patrjotów.

Ant. D.

Płace szkolne.

Komisja, złożona z przedstawicieli Delegacji Rad Pedagogicznych polskich szkół średnich m. Warszawy, Koła Przełożonych szkół średnich męskich, Koła Przełożonych szkół średnich żeńskich, Towarzystwa Nauczycieli szkół średnich i wyższych, Związku zawodowego Nauczycielstwa polskich szkół średnich i Związku Zrzeszeń społecznych, utrzymujących szkoły średnie w Polsce, ustaliła, że wobec wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, wykazanych w styczniu r. b. w stosunku do grudnia r. ub. przez Główny Urząd Statystyczny, dodatek dla nauczycieli szkół średnich prywatnych i społecznych wynosi na luty i miesiące następne roku szkolnego 1922/23, o ile nie zajdą zmiany, 53% wynagrodzenia styczniowego.

Wpisy w trzecim kwartale roku szkolnego 1922/23 (ustalone poraz ostatni w październiku 1922 r.) wynosić będą w Warszawie w kl. wstępnej, I, II, III i IV od 190.000 do 220,000 mk. kwartalnie, w klasach V, VI, VII i VIII od 220.000 do 240.000 mk. kwartalnie w zależności od liczby uczniów w szkole.

Ponieważ liczebność klas zwłaszcza wyższych w szkołach średnich m. Włocławka jest niższą naogół od przeciętnej warszawskiej, więc i płace szkolne różnić się od nich wiele nie mogą. Inaczej szkolnictwu prywatnemu grozi ruina, zastąpić zaś go nie zdołają nieliczne szkoły rządowe, utrzymywane przez skarb, a więc uczące prawie darmo i stwarzające przez to uprzywilejowane stanowisko dla nielicznych szczęśliwców, którzy zdołali się do nich dostać.

Wpisy szkolne w gimnazjach prywatnych muszą więc znowu być podniesione w stosunku 40—50% od dotychczasowych, i wynosić będą odtąd od 45 do 85 tysięcy marek miesięcznie, w zależności od klasy. Jest to ciężkie brzemie w budżecie wielu rodzin, zwłaszcza inteligencji miejskiej pracującej, wobec jednoczesnej drożyzny książek, materjałów piśmiennych i wszelkich pomocy naukowych. W rezultacie kwestja szkolna staje się jednym z ogniw łańcucha wzrostu płac i cen, na tle katastrofalnego spadku waluty naszej, opasujących błędnym kołem kraj i społeczeństwo.

Magistrat m. Włocławka.

Prezydjum Magistratu przystąpiło do uporządkowania spraw personalnych, a więc do opracowania Statutu służbowego urzędników miejskich i z tego wynikających ich praw i obowiązków.

Co do spraw finansowych, Prezydjum, reorganizując Wydział Finansowy, przystąpiło do rewizji egzystujących podatków, celem uzgodnienia, tak, by z jednej strony nie były ponad siły obywateli, z drugiej zaś strony dały możność pokrywania niezbędnych wydatków gospodarki miejskiej, znacznie zwiększonych, jak z powodu stale i silnie wzrastającej drożyzny, tak również i spadku waluty.

Magistrat również zamierza wprowadzenie racjonalnych i celowych oszczędności.

Magistrat uzyskał nareszcie zgodę Ministerstwa Skarbu na przekazanie Magistratowi na prawach pierwszej instancji Urzędu Skarbowego wymiaru na rok 1923 podatku dochodowego". Zapewne jeszcze w tym miesiącu zostanie to wprowadzone w życie.

Magistrat uzyskał W. P. K. O. pożyczki 40,000,000 marek na warunkach bardzo dogodnych (5% rocznych) na zakup lokomobili dla Cegielni Miejskiej, w ten sposób z wiosną będzie uruchomiony prócz ręcznego wyrobu cegły, praktykowanego obecnie, jeszcze i wyrób maszynowy, wobec czego produkcja cegły zwiększy się dwukrotnie t. j. do czterech miljonów sztuk cegły rocznie.

Prezydjum, zamierzając oddać przyszłej Radzie i Magistratowi wszystkie akta i sprawy w zupełnym porządku, przystąpiło do systematycznego ich uporządkowania.

Finansowo - budżetowa Komisja prowadzi intensywnie swą pracę nad budżetem roku 1923 i takowy w końcu tego miesiąca będzie już przedłożony Radzie Miejskiej.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 13. 2.

Usposobienie dla walut zagranicznych w dalszym ciągu mocne bardzo.

gotówka	
Berlin	1.40—1.42½
New-York	41.500
Kanada	41.300
czeki	
Belgja	2.270
Berlin	1.37—1.39
Gdańsk	1.37—1.39
Londyn	190.000 - 197.500 - 192.500
New-York	40.250—41.000
Paryż	2.600

TELEGRAMY.

Łamanie oporu niemieckiego.

Wydalenie nieproszonego ministra.

BERLIN, 13. 2. (Rzeczpospolita). Z Frankfurtu donoszą, że minister Hoenisch, nowomianowany prezydent Regencji wiesbadeńskiej, udał się w tych dniach do Wiesbadenu. W sobotę po południu poprosił go delegat Komisji Nadreńskiej do siebie, spytał go o cel przybycia oraz zażądał zobowiązania pod słowem honoru, że jeszcze tego dnia wieczorem uda się z powrotem do Niemiec. Ponieważ p. Hoenisch wzbrał się tego uczynić oświadczono mu, że jego obecność w Wiesbadenie jest wykroczeniem przeciwko przepisom o meldowaniu się nowomianowanych urzędników. Następnie przewieziono p. Hoenischa pod kontrolą dwóch urzędników kryminalnych do niezajętych obszarów.

Wstrzymanie transportów do Niemiec.

PARYŻ, 13. 2. Rząd Francuski wręczył przedstawicielowi Rząd Niemieckiego notę, w której zaznacza, że z powodu rozporządzeń wydawanych urzędnikom niemieckim i niepokojów, które Rząd Niemiecki starał się wzniecić na terenach okupowanych. Rządy Belgijski i Francuski postanowiły zakazać wywozu produktów górniczych i hutniczych z zajętych obszarów do Niemiec. Jak donosi korespondent „Temps'a" rozporządzenie to należy do programu sankcji, które stopniowo mają być wprowadzane a podstawy, których omówione przed 10 dniami w Brukseli pomiędzy gabinetem belgijskim i francuski ministrem pracy Le Trocquer'em oraz gen. Weygandem.

Olbrzymie oszustwa w Międzynarodówce moskiewskiej

Podejrzani Radek-Sobelsohn i Zinowjew-Apfelbaum.

BERLIN, 13.2.—(A.W.)—Według doniesień z Moskwy dochodzenia specjalnej komisji w sprawie defraudacji w Międzynarodówce moskiewskiej wykazały, że sprzeniewierzono daleko więcej niż przypuszczano. Mianowicie defraudacja wynosi 5 miljonów rubli złotych wydanych w postaci zaliczek oraz 3 miljony rubli złotych z t. zw. „Funduszu Walki". Podejrzenie ciąży przedewszystkiem na Radku i Zinowjewie. Pierwszy miał do dyspozycji 2 i pół miljona rubli zł., które miały służyć dla wywołania czerwonej rewolucji w Egipcie, Bułgarji, i Turcji. Znany komunista francuski Sadou otrzymał z tej sumy miljon rubli na wywołanie rewolucji w koloniach francuskich. Podróż Zinowjewa pochłonęła kolosalną sumę miljona 900.000 rubli złotych.

Zgon Roentgena.

MONACHJUM, 12.II PAT. Wilhelm Roentgen, który wykrył promienie „X", członek Akademji Umiejętności, zmarł w 78-ym roku życia.

Wilhelm Konrad Roentgen urodził się 27-go marca 1845 r. w Lennep. Studja fizyczne skończył w Zurychu, gdzie został asystentem Kundta. Następnie pracował w Würzburgu, potem w Strasburgu, gdzie w r. 1874 habilitował się na docenta prywatnego. W r. 1875 został profesorem w Hohenheim, następnie nadzwyczajnym profesorem w Strasburgu, potem zwyczajnym profesorem i dyrektorem Instytutu Fizycznego w Giessen, a w 1899 w Monachjum.

Z końcem r. 1895 dokonał Roentgen epokowego odkrycia promieni nazwanych od niego promieniami Roentgena. W doświadczeniach swych przy wyładowaniach elektrycznych w rozrzedzonem do najdalszych granic powietrzu odkrył promienie niewidzialne dla oka, mające zdolność przenikania ciał stałych nieprzezroczystych. Promienie Roentgena znalazły bardzo liczne zastosowanie. Używa się ich w technice do rozróżniania drogich kamieni prawdziwych od nieprawdziwych i t. d. Najważniejsze jest jednak zastosowanie promieni Reontgena w medycynie do celów rozpoznawczych i leczniczych. Są one przedewszystkiem pomocne w rozpoznawaniu chirurgicznem.

Na płycie fotograficznej dają bardzo jasne cienie miękkich części ciała podczas gdy części zawierające powietrze jak płuca i żołądek okazują się jako miejsca zupełnie jasne, kości zaś ciemne. Dzięki zastosowaniu promieni Roentgena można było w czasie wojny ustalić dokładnie położenie kul i odłamków pocisków w ciele. Medycyna wewnętrzna bada przy pomocy promieni Roetgena przedewszystkiem organa płucne i jamę brzuszną. Jasno widoczne są ogniska zapaleń i jamy ropne w płucach, nagromadzenia płynów i t. d. Podobnie widoczne jest i serce, jako otoczone płucami zawierającemi powietrze.

Terrapja zapomocą promieni Roetgena polega na specjalnem wpływaniu ich na komórki. Silniejsze oświetlenie działa na rozwijające się komórki powstrzymująco, albo zabijająco. Bardzo czuła na promienie jest skóra. Zbyt silne oświetlenie wywołuje uporczywe opuchnięcia i zapalenie skóry, które w niektórych wypadkach kończyły się nawet śmiercią.

Walka w Zagłębiu Ruhr'y.

Obszar okupacji.

BERLIN 13.2 (Pat.) „Berliner Tageblatt" donosi, iż obszar Rurny okupowany przez wojska francusko-belgijskie obejmuje 14 okręgów miejskich i powiatów o ludności 3,176,637 mieszkańców i 1242 klm. toru kolejowego.

Przymusowe usunięcie.

BERLIN (A.W.). Prezydent Wiesbadenu Haenisch bawił jako komisarz rządu pruskiego w zagłębiu Ruhry, celem przekonania się o położeniu politycznem i ekonomicznem. Na rozkaz jednak komisarza francuskiego de Lille został przymusowo wywieziony automobilem poza granicę zagłębia.

Eksport węgla.

BORDFAUX 13.2. Pat. Donoszą z Dusseldorfu: Siedem pociągów z węglem wysłano wczoraj z Weddau do Francji i Belgji przez Akwizgran. Dziewięć innych pociągów jest gotowych do odjazdu.

Cła i podatki.

PARYŻ. AW. Wyłonioną została specjalna komisja dla przeprowadzenia badań i organizacji pobierania ceł i podatków w Zagłębiu Ruhry. Składa się ona z inspektorów ministerjum skarbu, banku francuskiego i urzędników Rady państwa.

Urzędnicy francuscy.

PARYŻ, 13. 2. PAT. Jak donosi „Journal des Debast", na obszar Ruhry udała się pewna liczba urzędników francuskiego ministerjum robót publicznych.

Brak węgla.

BERLIN. AW. W przemyśle niemieckim zaczyna się już ujawniać brak węgla z zagłębia Ruhry. Temu prawdopodobnie należy przypisać fakt, że prasa niemiecka w ostatnich dniach bardzo długo rozpisuje się o tem, że przemysł niemiecki posiada jeszcze dostateczne zapasy węgla.

Pertraktacje z Turcją.

LONDYN, 13.II (PAT). Według ostatnich wiadomości sytuacja w Angorze pogorszyła się, albowiem ekstremiści stanowczo żądają natychmiastowego unieważnienia układu mudańskiego. Generał Harrington będzie jeszcze usiłował skłonić Ismeta paszę do podpisania pokoju, jednakże jest bardzo wątpliwe, czy usiłowania te uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem.

W Smyrnie.

LONDYN, 13.2. (Pat.) Biuro Reutera donosi, że Turcy przedłożyli sprzymierzonym nowe ultimatum, wyznaczając im 3-dniowy termin dla opuszczenia portu Smyrny.

Sprawa Kłajpedy.

BORDEAUX, 12.2 PAT.—R. R.— Rada ambasadorów na odbytem dziś rano posiedzeniu wysłuchała sprawozdania w sprawie Kłajpedy. Ze sprawozdania tego wynika, że sprawa Kłajpedy została prowizorycznie uregulowana.

KŁAJPEDA (AW).—Komisja aljancka miała zapewnić, że decyzja w sprawie Kłajpedy zapadnie za dwa tygodnie, poczem wojska francuskie mają być wycofane.

Konferencja bałtycka.

GDAŃSK. (AW.) Konferencja bałtycka, która ma się rozpocząć 2-go marca w Helsingforsie, a w której wezmą udział państwa bałtyckie i Polska zajmować się będzie sprawami komunikacji kolejowej, organizacji wolnych portów, sprawami celnemi, założeniem biura informacyjno-gospodarczego, przemytnictwem na granicach.

Kwiatki z pejpesowskiego „Robotnika".

»Robotnik« p. Perla z dnia 11-go lutego b. r. pisze:

„W czwartek, dnia 8 lutego odbyło się we Włocławku nabożeństwo żałobne za Eligjusza Niewiadomskiego. O nabożeństwie tem były publiczne ogłoszenia: np. Makowskiego, chieńskiego handlarza gazet i w »Słowie Kujawskiem«, bojowym organie ks. Kruszyńskiego".

W dalszym ciągu pejpesowski »Robotnik« p. Perla przytacza cały szereg nazwisk ludzi, którzy byli w kościele, jak nap.: p. J. Tomaszewskiego, p. J. Urbańskiego, p. Dowmontowej, p K. Xiężopolskiego i t. d. W końcu »Robotnik« denuncjuje przed władzami urzędników, ktorzy brali udział w nabożeństwie i przez to musieli się spóźnić do biura.

Otóż pejpesowski »Robotnik«, jak zwykle, kłamie. Nabożeństwo odbyło się rano przed godzinami biurowemi. Żaden urzędnik się do biura nie spóźnił. A że byli w kościele, to już nie rzecz pejpesowskiego »Robotnika«. Za wiele sobie pozwala p. Perl, kontrolując Poloków uczęszczających do kościoła. Może p. Perl zacznie się domagać, aby polscy urzędnicy chodzili do synagogi?

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE

× W jarmarkach Kijowskich, których otwarcie nastąpi d. 15 lutego weźmie udział około 50 firm polskich.

× Cech szewców w Warszawie zebr ł na pomnik dla Kilińskiego 3.000,000 mk. Pomnik ma stanąć na Starym Rynku.

× Na czele Komitetu obchodu uroczystości Kopernikowskiej w Warszawie stanął J. Em. kardynał Kakowski.

× Wystawa w Katowicach została zamknięta w ubiegłą niedzielę.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× W Sofji w czasie próby galowego przedstawienia w teatrze Narodowym, wybuchł na scenie pożar, który niebawem ogarnął cały teatr. Dzięki energicznemu zorganizowaniu pomocy uniknięto częściowo paniki. Według dotychczasowych danych 2 osoby zginęło, a 15 jest rannych. Straty są olbrzymie.

× W Pradze w lecie będzie zorganizowany tydzień rolniczy, w ciągu którego specjaliści państw zagranicznych, a mianowicie Polski, Rosji, Jugosławji, Rumunji i Bułgarji wygłoszą około 50 odczytów o sytuacji rolniczej w ich kraju.

× W dn. 11 b. m., dawna Czeka a obecnie G. P. U. ukraińska obchodziła 5-lecie swego krwawego istnienia. W Charkowie odbywały się z tego powodu uroczystości wojskowe, na które przybył z Moskwy zastępca Dzierżyńskiego słynny Józef Unszlicht, oraz kat petersburski Peters.

× Austrjacki minister finansów ukończył obrady z gubernatorem banku angielskiego i przedstawicielem prywatnych banków angielskich w sprawie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 3 i pół miljona funtów sterlingów.

× Na Martinico strajk krajaczy trzciny cukrowej zaostrzył się. Strajkujący wtargnęli do plantacji, spustoszyli je i spalili około 50 hektarów trzciny cukrowej oraz jedną fabrykę. Gubernator wysłał posiłki, złożone z wojsk okrętowych, dla ochrony fabryk i plantacji.

× Wilhelm Roentgen, który wykrył promienie „X", członek akademji umiejętności, zmarł w Monachjum w 78 roku życia.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na schronisko im. Tadeusza Kościuszki w Brzezin.

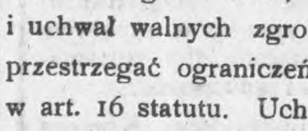
P. Konstanty Pieszkański ku uczczeniu pamięciu Józefa i Doroty Pieszkańskich mk. 10.000.

Obwieszczenie.

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego we Włocławku w dniu 6 lutego 1923 roku pod № 39 wciągnięto następującą firmę:

„Spółdzielcza kasa pożyczkowo - oszczędnościowa pracowników sądowych okręgu Włocławskiego we Włocławku z odpowiedzialnością ograniczoną" z siedzibą we Włocławku starostwa Włocławskiego, województwa Warszawskiego. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie podwójną wysokością posiadanych udziałów.

Celem spółdzielni jest podniesienie dobrobytu swych członków oraz współdziałanie w ich rozwoju kulturalnym, a dla osiągnięcia tego celu spółdzielnia: 1) krzewi oszczędność i przyjmuje na oprocentowanie wkłady pieniężne, 2) udziela członkom pożyczek. 3) załatwia inne czynności, wchodzące w zakres obrotów pieniężnych, a także nabywa towary i artykuły pierwszej potrzeby celem zaopatrywania członków, 4) popiera działalność innych spółdzielni, 5) współdziała moralnie i materjalnie w pracy kulturalno-oświatowej z rzęszeniami urzędniczemi. Udział wynosi 25,000 (dwadzieścia pięć tysięcy) marek. Udział może być wpłacony bądź odrazu w deklarowanej wysokości, bądź ratami w ciągu pięciu miesięcy w równych ratach. Wpisowe wynosi 1,000 (jeden tysiąc) marek. Członkami zarządu są: 1) sędzia Czesław Rasz, 2) sędzia Antoni Sawicki i 3) Bolesław Kowalczyk. Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony; pismem przeznaczonem do ogłoszeń spółdzielni jest „Słowo Kujawskie" we Włocławku; rok obrachunkowy kalendarzowy. Zarząd spółdzielni składa się z 3 członków; za spółdzielnię podpisuje zarząd w ten sposób, że pod firmą spółdzielni podpisują conajmniej dwaj członkowie tegoż zarządu. Zarząd przedstawia spółdzielnię w sądzie i po za sądem bez osobnych pełnomocnictw oraz prowadzi wszystkie sprawy spółdzielni, jednak w swych czynnościach zarząd stosować się winien do przepisów ustawy o spółdzielniach i zatwierdzonego statutu, regulaminów i uchwał walnych zgromadzeń, oraz przestrzegać ograniczeń wskazanych w art. 16 statutu. Uchwały zarządu wymagają zatwierdzenia rady nadzorczej w sprawach dotyczących: 1) nabywania, zbywania lub obciążania nieruchomości, 2) zaciągania przez spółdzielnię pożyczek i 3) sposobu lokowania zbywających funduszów.



OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.



REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI — DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.